



KOMENTARZ

Drugi szczyt Europejskiej Wspólnoty Politycznej w Mołdawii

Jakub Pieńkowski, Tomasz Żornaczuk

1 czerwca br. w winnicy Castelul Mimi w Bulboace w Mołdawii odbył się drugi szczyt Europejskiej Wspólnoty Politycznej (EWP). Tak jak podczas pierwszego spotkania wysoki szczebel polityczny nie przełożył się na wspólne decyzje. Szczyt posłużył natomiast proeuropejskim władzom mołdawskim – prezydent Mai Sandu i rządzącej prezydenckiej Partii Działania i Solidarności – do promocji kraju, jego aspiracji do członkostwa w Unii Europejskiej oraz potrzeb w zakresie wsparcia bezpieczeństwa.

Jakie były założenia szczytu w Bulboace?

Nieformalny charakter spotkań EWP polega na wymianie poglądów i pomysłów na rozwiązania służące wspólnym interesom Europy oraz umożliwia swobodne rozmowy dwu- i wielostronne. Nie ułatwia jednak podjęcia wiążących decyzji, co też nie jest celem wielu uczestników. Dyskusje toczyły się wokół trzech tematów ramowych. W zakresie bezpieczeństwa w centrum uwagi pozostawały wyzwania związane z agresją Rosji na Ukrainę. Omawiano także kwestie energetyczne, m.in. możliwości solidarnego podejścia do rynku gazu w Europie, na czym Mołdawii zależało w szczególności. W kontekście połączeń dyskutowano m.in. o perspektywach organizacyjno-prawnej integracji rynków unijnych i pozaunijnych oraz rozbudowy infrastruktury. Francuska propozycja spotkań w formacie EWP z maja 2022 r. miała na celu zacieśnianie współpracy w Europie państw unijnych i nienależących do UE na rzecz wzmocnienia wspólnego bezpieczeństwa. W kontekście pogłębienia debaty na poziomie strategicznym między liderami państw europejskich powierzenie Mołdawii organizacji spotkania było mocnym sygnałem politycznej jedności Europy w obliczu wyzwań bezpieczeństwa po napaści Rosji na Ukrainę. [Pierwszy szczyt EWP](#) odbył się w Pradze w październiku ub.r.

Kto wzięł udział w szczycie i co ustalono?

Na szczyt zaproszono wszystkie państwa europejskie poza Rosją i Białorusią. Przybyło 45 liderów – głównie premierów, choć także kilkunastu prezydentów, a z przyjazdu zrezygnowali tylko przywódcy Turcji i San Marino. Istotną zmianą w stosunku do poprzedniego spotkania była obecność prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskigo. W tym roku, poza przewodniczącymi Komisji Europejskiej i Rady Europejskiej, w spotkaniu udział wzięli także przewodnicząca Parlamentu Europejskiego oraz wysoki przedstawiciel UE ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa. Mołdawia przyjęła delegację Kosowa, m.in. dostosowując na czas szczytu prawo w celu uznania kosowskich paszportów, choć zastrzegła, że nadal nie uznaje jego niepodległości (ze względu na problem separatystycznego Naddniestrza). Na szczycie nie podjęto wiążących decyzji, posłużył zaś do zamanifestowania jedności Europy przeciwko agresywnej polityce Rosji i Białorusi oraz gotowości do dalszej pomocy Ukrainie i Mołdawii. Dla [mołdawskich dążeń do członkostwa w UE](#) istotne może być wskazanie przez wysokiego przedstawiciela UE Josepa Borrellę, że – wzorem Cypru – akcesja jest możliwa nawet bez reintegracji Naddniestrza. Spotkanie premiera Armenii Nikoła Paszyniana i prezydenta Azerbejdżanu İlhama

KOMENTARZ PISM

Aliyeva nie przyniosło oczekiwanego przełomu w uregulowaniu konfliktu karabaskiego.

Jakie oczekiwania wiązała Mołdawia z organizacją szczytu?

Szczyt EWP był największym wydarzeniem międzynarodowym w historii Mołdawii. Organizując go, kraj ten chciał potwierdzić przed europejskimi liderami gotowość do uniezależnienia się od Rosji i dostosowania do członkostwa w UE. Mołdawia, opierając się na własnym planie akcesji, liczy bowiem na otwarcie negocjacji akcesyjnych jeszcze w tym roku i członkostwo do 2030 r. Sandu chciała także wzmocnić proeuropejskie nastroje w społeczeństwie, które jest pod presją [prorosyjskiej Partii Sora](#). W odpowiedzi na te aspiracje UE skumulowała wsparcie w dniach bezpośrednio poprzedzających szczyt, licząc na spotęgowanie społecznego efektu. Zainaugurowała m.in. cywilną misję partnerską w celu wsparcia Mołdawii w kwestiach bezpieczeństwa, nałożyła sankcje na polityków i oligarchów destabilizujących kraj (w tym [Vladimira Plahotniuca](#), [Ilana Sora](#) i [Marinę Tauber](#)) oraz zwiększyła pomoc makroekonomiczną ze 150 do 295 mln euro. Władze wykorzystały zainteresowanie światowych mediów szczytem do promocji kraju i przyciągnięcia inwestorów.

Wskazywały jego awans w rankingach wolności prasy, walki z korupcją, praworządności i jakości demokracji.

Jakie są perspektywy funkcjonowania EWP i jakie może ona mieć znaczenie dla Polski?

W Mołdawii nie podjęto ustaleń, które wskazywałyby na odejście od swobodnej formuły szczytów i takie podejście zapewne utrzyma się podczas kolejnych spotkań. Odbędą się one w Hiszpanii i Wielkiej Brytanii, co ustalono jeszcze w Pradze. Zaplanowany na październik tego roku szczyt w Grenadzie wskazuje, że ambicją są spotkania EWP dwa razy w roku. Udział premierów większości państw – w tym Mateusza Morawieckiego – w szczytach w Pradze i Bulboace, a także wielu prezydentów, pozwala zakładać wysoki szczebel reprezentacji na najbliższych spotkaniach. Z punktu widzenia Polski EWP może służyć przekonywaniu partnerów do polskiej percepcji zagrożeń i interesów w zakresie bezpieczeństwa, jednak z uwzględnieniem roli USA – państwa spoza EWP – w architekturze bezpieczeństwa w Europie. W czasie szczytu w Bulboace Polska poinformowała o przekazaniu mołdawskiej policji dużej ilości broni, amunicji i wyposażenia. Ma to zachęcić także inne państwa do wsparcia bezpieczeństwa Mołdawii.